

No. 46. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY

NEW YORK, Piątek, 16-go lutego (Friday, February 16th) 1923

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914,
at New York Post Office, New York, N. Y.

Cena 3 centy

STRONICY NIEMIEC POCHWY- CILI STER RZĄDÓW W TURCJI

Kemal Pasza został usunięty od władzy przez stronictwo młodoturków

KRAZIM KARA BEKIR Z KOMITETU „JEDNOŚCI I PO- STĘPU” ZAJĄŁ MIEJSZE MEMALA MUSTAFY

PARYŻ, 15 lutego. — W Turcji przeprowadzona została bezkrwawa rewolucja i przewrót polityczny. Wielkie Zgromadzenie Narodowe Turcji w Angorze, najwyższe ciało rządzące w Turcji — pozostające dotychczas pod absolutnym wpływem Kemala Mustafy Paszy, zostało opuszczone — przez dawnych zwolenników Niemiec młodoturków z Komitetu „Jedności i Postępu” z Kiazim Karą Bekir na czele.

Kemal Mustafa Pasza został usunięty od władzy z powodu swego małżeństwa z kobietą skrajnie popleczoną przez konstantynopolitów w sprawach religijnych, społecznych i narodowych. Do usunięcia Kemala Mustafy Paszy przyczynił się przeważnie prawowierny duchowi mahometańscy, którzy uważali małżeństwo Kemala Paszy z kobietą skrajnie popleczoną przez konstantynopolitów za obrazę religii i obyczajów mahometańskich.

Za usunięciem Kemala Paszy od władzy głosowali posłowie wybrani do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w Angorze z wyborów uzupełniających, odbytych pod hasłem religijnym, ratowania czystości religii mahometańskiej, zagrożonej przez reformy religijne, wprowadzane przez Kemala Paszę, pod wpływem jego młodej żony skrajnej radykalistki.

Francia zaniekopoją zmianą rządów w Turcji

Zmiana rządu w Turcji wywołała wielkie zamieszanie w Francji. W rządowych kołach francuskich panuje przekonanie, że dojście w Turcji do władzy młodoturków oznacza przyjęcie Turcji na stronę Niemiec i czynne wzmieszenie się Turcji do spraw europejskich. Nowi władcy Turcji nakazali delegacji tureckiej zerwanie konferencji pokojowej w Lozannie w przekonaniu, że spór pomiędzy Francją i Niemcami o zagłębie Ruhr doprowadzi do wznowienia działań pomiędzy Francją i Niemcami. Nowi władcy Turcji liczą na to, że Rosja popieszy Niemcom z pomocą i Turcja wraz z wznowieniem działań wojennych pomiędzy Francją i Niemcami, może uzyskać większe korzyści polityczne i gospodarcze, a nawet odzyskać terytorja stracone skutkiem klęski tureckiej w czasie wojny wschodniowojennej, o czym delegaci tureccy na konferencji w Lozannie nie mogli narzekać.

Anglia w przekonaniu nowych władcy Turcji, jest tak zajętą sprawami wewnętrznymi w Europie, że nie będzie miała ani czasu, ani odwagi, by się narzązać

CAŁA ZACHODNIA POŁAĆ ST. ZJEDN. NAWIĘ- DZONA SILNEMI MROZAMI I BURZAMI

Wiele osób zmarło na śmierć; setki doznały ciężkich odmrożeń

CHICAGO, 15 lutego. — Nad cała zachodnią połacią Stanów Zjednoczonych zalega fala zimna, powodująca nagły spadek temperatury i silne wiatry, które silnie mrozi ucinają wprost do nieznieśnienia. Skutkiem silnych wiatrów potworzyły się wielkie zasypy z spadłych niedawno oflicie śniegów. Komunikacja kolejowa na wielkiej przestrzeni została przerwana. Wiele pociągów zostało za sypanych w drodze, — narządzenia pasażerów na dotkliwe cierpienia z powodu zimna i braku żywności. W kilku wypadkach farmerzy zmuszeni byli dostarczyć żywności przymierającym z głodu pasażerom, zasypianych pociągów. W różnych punktach kraju wiele osób zmarło z zimna, a dziesiątki doznały odmrożeń nóg i twarzy, uszów i nosa.

SZERYFI BOOTLEGIERAMI

TURCY PRZYGOTOWUJĄ OBRONĘ ADRIANOPIOLA

KONSTANTYNOPOL, 15 lutego. — Tureckie władze wojskowe w Konstantynopolu ogłosiły rozkaz, ażeby wszystkie kobiety, starcy i dzieci zostały usunięte z miasta. Krok ten tłumaczy sobie ludność kłódkami ostrożności wobec możliwości wznowienia działań wojennych pomiędzy Grecją i Turcją. Wiadomości pochodzące z tego samego źródła donoszą, że nowy rząd turecki postanowił nie odwołania żądać wycofania alianckich okrętów wojennych z portów tureckich.

Nowy rząd turecki zrehabilitował się od portów tureckich

Nick Leano i szeryf Smith oskarżeni są o bootlegstwo. Więzienie Mayville było ich składem.

PORWANA ZAKONNICA



Władze miasta Frederick, Md. ofiarowały \$500 nagrody za podanie nazwisk tych, którzy porwali z Akademii Notre Dame zakonnicę, siostrę „Cecylię”

Imigranci z Polski zostali zatrzymani na wyspie Ellis Island

NEW YORK, 15 lutego. — Wszyscy imigranci przybyli z Polski do New Yorku, na okrętach Orduna, Stavangerford i Baltic zatrzymani zostali z powodu wyścpania kwoty polskiej.

Wszyscy imigranci zostali przewiezieni na Ellis Island, gdzie oczekiwali będą zatławienia apelacji wysłanych do Waszyngtonu.

Na przystankach poszczególnych linii okrętowych rozgrywały się wspaniałe sceny, gdy pasażerowie okrętów głośnym płaczem błagali czekających na nich krawnych, aby dokończyli wszelkich starań dla ich wypuszczenia.

W OKOLICY PORTU NEW YORKU GRA- SUJĄ KORSARZE

OKRET ANGIELSKI OBRABOWANY Z 2.200.000 PA- CZEK WÓDKI

NEW YORK, 15 lutego. — Ubiegłej nocy — jak ogłasza władze portowe — nie dąsy tajemniczy okręt podpłynął pod angielski okręt przesyłający „Mc Laughlin”, stojący na kotwicy na pełnym morzu na przeciw wyspy stanu N. J. Załoga strażnika okrętu „Mc Laughlin” zdołała się zorientować, co może oznaczać bliźknie zbliżenie się tajemniczego okrętu i zaalarmowała załogę swojego okrętu — marynarze tajemniczego okrętu wdarli się błyskawicznie na pokład napadniętego okrętu i związawszy jego załogę, zabrał 25000 paczek najcenniejszej wódki, wartości 250,000 dolarów i odjechali w nieznanym kierunku.

OFIARA KOLIZJI

Grace B. Cuyler z Now Yorku została ciężko raniona wskutek zderzenia się samochodów, gdy wracała z klubu w Richmond

NIEMOWLE PRZYSZŁO NA ŚWIAT W CZASIE POGRZEBU OJCA

HARTFORD, 15 lutego. — W chwili, gdy wczoraj kończono ceremonie pogrzebowe przy zwłokach Władysława Niedzwieckiego, byłego członka rady miejskiej miasta New Britain, wdowa po zmarłym, dala życie niemowleci 18 z rzędu, z których 14 pozostaje przy życiu a 4 zmarły.

PRZY OKRETY ZATONIELI

Skutkiem gwałtownej burzy zalegającej na oceanie Spokojnym, zatoniły 3 okręty a 2 zostały ciężko uszkodzone i są bliskie zatonięcia. Jeden z okrętów odniósł ciężkie uszkodzenia, skutkiem zderzenia się z okrętem wojennym.

POLSKA OTRZYMAŁA OD FRANCJI 400,000,000 FRANKÓW POŻYCZKI

Polska żąda natychmiastowego wyznaczenia granicy polsko-litewskiej

WARSZAWA, 15 lutego. — Sejm polski uchwalił rezolucję wywołującą aliantów do natychmiastowego wyznaczenia granicy pomiędzy Polską i Litwą, wskazując na wielkie niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi w środkowej Europie z powodu zwłakan z zatławieniem granicy litewsko-polskiej. Sejm polski w uchwałach rezolucji skarży się na opieszałość państwa litewskiego i wzywa rząd do zabezpieczenia praw Polski w Litwie środkowej i na terytorium Kijajedy.

PARLAMENT FRANCUSKI ZA- TWIERDZIŁ UDZIELENIE PO- ZYCZKI 515 GŁOSAMI PRZECIW 68

Polska użyje pożyczki francuskiej na reorganizację swojej waluty

PARYŻ, 15 lutego. — Francja udzieliła Polsce 400 milionów franków pożyczki na reorganizację waluty polskiej. Francuska komisja dla spraw zagranicznych z łona parlamentu poleciła parlamentowi udzielić Polsce, żądanej pożyczki, co też posłowie parlamentu uczynili, głosząc za udzieleniem pożyczki.

Za udzieleniem pożyczki głosowało 515 posłów, a przeciw 68 posłów.

FRANCUZI SKIE- ROWALI ARMATY NA MIASTA RUHR

ARMIE OTRZYMAŁY ROZ- KAZ OSTRZELIWANIA W RAZIE ZABURZEŃ

Ludność niemiecka odcina światło do kwater wojskowych

PARYŻ, 15 lutego. — Francuski ministerjum wojny przesłało rozkaz dowódcy wojsk francuskich w zagłębiu Ruhr, ostrzeżliwania miasta Essen, w razie wszczęcia zaburzeń przeciw francuskim władzom okupacyjnym.

W ministerjum wojny otrzymano wiadomość, wskazującą na możliwość wybuchu gwałtownych zburzeń z powodu wielkiego wzburzenia ludności zwiększającego się z każdym dniem wobec stwierdzonego faktu, że wśród mieszkańców znajdują się tylko małe ukryte broni.

W mieście Essen znajdują się tylko mała załoga wojsk francuskich, ponieważ większość żołnierzy została rozstawiona na granicy oddzielnego zagłębia Ruhr od reszty Niemiec, dla odparcia ewentualnego ataku wojsk niemieckich. Nad wszystkim jednak nad miastami w zagłębiu Ruhr, czuwają północne baterie armat francuskich, gotowe każdej chwili w sytuacji zaburzenia przesłać odpowiednie powiadomienie o rozpoczęciu wojsk francuskich. Walka bliźniego oporu ze strony Niemców przeciw francuzom zamiast się zmniejszać, powiększa się. — Francuskie władze okupacyjne nie mogą uzyskać potrzebnej ilości kwater na pomieszczenie członków swoich komisji zarekwirowały w Essen dwa hotele. — Ludność niemiecka na rekwizycje hoteli przez władze francuskie — odpowiedziałą odcięciem światła do kasarni zajmowanych przez wojska francuskie i członków alianckich komisji oszkodunkowych.

TESSA KOSTA



Znakomita aktorka Tessa Costa występuje w operetce „Caroline”

NIEMCY PODNO- SZĄ SZTUCZNIE KURS MARKI

RZUCILI 350,000,000 ZŁO- TYCH MAREK NA WY- KUP PAPIEROWYCH

PARYŻ, 15 lutego. — Rząd niemiecki rzucił 350,000,000 marek złotych na wykup oburzonych ilości niemieckich marek papierowych, posiadanych przez giełdy zagraniczne, dla ustalenia wartości i podniesienia kursu marki niemieckiej.

Rząd niemiecki osiągnął pewne korzyści, przez masowy wykup papierowych marek niemieckich zagranicą, skutkiem czego wartość marki niemieckiej w ciągu tygodnia zwiększyła się blisko o 40 procent. Gdy w ostatnim tygodniu płacono w Europie około 40,000 marek niemieckich za dolara, w tym tygodniu za dolara płacono już tylko 25,000 marek niemieckich. Finansistki niemieckie nie wierzą jednak w sztuczne podwyższenie kursu marki niemieckiej i dyrektor niemieckiego banku państwowego zrezygnował z swego urzędu na znak protestu przeciw hazardowej polityce finansowej rządu.

Szef policji aresztowany za sprzedawanie księżycków

SECANUS, N. J., 15 lutego. — Szef policji Stuart Lowry został wczoraj aresztowany przez agentów prohibicyjnych za sprzedawanie księżycków w swoim własnym salonie. Agenci prohibicyjni skontakowali znaczną ilość księżycków, a szefa policji oddalił za kratami.

Agenci prohibicyjni aresztowali się do władz federalnych, żądaniem przeprowadzenia śledczego śledstwa w Secanus, gdzie uszyły miejsce 5 aresztowanych assemblacji, otwarcie ignorowali prawo prohibycyjne

OFIARY KLIKI



Major A. Cronkhite, otrzymał zatwardnienie od sekretarza dla spraw wojkowych, iż zwolniony został ze służby. Syn Cronkhite'a w niewłaściwy sposób zatrudniony został w 1918 r. Publiczność żywo interesuje się tym wypadkiem, uważając go za skutek kompromitacji

UWAGA! ■ ■ UWAGA!
OBCHÓD KOPERNIKOWSKI
odbędzie się
w Niedzielę, dnia 18-go lutego
w COOPER UNION (Astor Place)
POCZĄTEK O GODZINIE 2-EJ PO POŁUDNIU
Polonję nowojorską i gólkiewiczą zaprasza
KOMITET
UWAGA! ■ ■ UWAGA!

EXTRA!

Polska przejeżdża w posiadanie część strefy neutralnej, przy- znanej przez Ligę Narodów

(Polska Agencja Telegraficzna przez Polskie Biuro Prasowe)
WARSZAWA, 15 lutego. — Zgodnie z wyrokami Rady Ligi Narodów, rząd polski wyraził działając we czwartek, 15 lutego, cywilnych urzędników i strażników celników do objęcia urzędów tej części, tak zwanej strefy neutralnej, położonej pomiędzy Polską i Litwą, która została przyznana Polsce przez Radę Ligi Narodów.

Konferencja Czerwczyna z p. Madeyskim, ambasadorem Polski w Berlinie

WARSZAWA, 15 lutego. — Czerwczyna, rosyjsko-bolszewicki komisarz dla spraw zagranicznych, podczas swego pobytu w Berlinie, w drodze powrotnej z Lozanny do Moskwy, odbył długą konferencję z ambasadorem Polski w Berlinie, Madeyskim.

WASHINGTON, 15 lutego. — Senatorem stanów południowych zabiegającym o utworzenie silnej opozycji dla utracenia projektowanej poprawki do konstytucji, zabrakającej pracy dzieci, poniżej lat 18

Nowy Świat

Organ and published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
M. F. WŁOZYŃSKI, Managing Editor
Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. "Nowy Świat", Inc.
Registered as Second Class Matter, March 18th, 1914,
at New York Post Office, No. 37.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KULAKOWSKI, President i Redaktor
M. F. WŁOZYŃSKI, Redaktor Zarządca
Zarządca

SUBSCRIPTION RATES
(Outside of New York City)
Daily (excluding Sunday) \$1.00
One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Sunday Only \$1.00
Daily and Sunday \$1.50
One Year \$18.00
Six Months \$11.00
Sunday Only \$1.00
Daily and Sunday \$1.50
One Year \$18.00
Six Months \$11.00
Sunday Only \$1.00

NEW YORK CITY
Daily (including Sunday) \$1.00
One Year \$12.00
Six Months \$7.00
Sunday Only \$1.00
Daily and Sunday \$1.50
One Year \$18.00
Six Months \$11.00
Sunday Only \$1.00

MAIN OFFICE:
14 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4th Ave. Station 11th St. Station)
Telephone: BRYANT 6606.

BROOKLYN BRANCH:
615 MANHATTAN AVENUE
Telephone: GREENWICH 0222.

wego wprowadzenia. Jeśli poseł Bagniski to zrobi, wówczas rozwój umysłowy wychodźstwa postąpi nader szybko. Inaczej będzie źle. Oto już się cofamy. I z każdym dniem jest gorzej. Nie można żyć w mgłach. Chłopa nie można zbijać projektami.

Bronisław D. Kulakowski.

Z CHWILI

ELEGJA ZWYRODNIENIA

Wolają kęsa żymczy z ambon i piszą w swoich szpargach, że „Nowy Świat” demoralizuje lud, bo mu otwiera oczy na niekłamstwo i podjęte tego obrotu, który sam siebie prawica nazwała. Ale jakież ceni się ci apostołowie ciemoty i wstecznicza, gdy o sobie piszą, iż „książki jest więcej od Boga”, jakże cznie się i zwyrodniali, gdy pomijając już inne kwestje, jako kapłani powinni miłość i pokój głosić, a nie sławę i otrotostwa i zbrodnie.

Organ Zwyrodnienia Rzymsko-Katolickiego w Chicago, „Dziennik Zwyrodnienia”, a więc pismo kleru, zamieścił przed kilku dniami wiersz ks. A. Syskiego, napisany na cześć artysty Niewiadomskiego, który zamordował pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jest to elegja takiego zwyrodnienia, że dla tej jednej przyczyny, warto ją zapamiętać.

Postuchajmy:

„Dzienniku Chicagoński” i dnoszą pokolewim w Ameryce i w Polsce w dzień porzebu 4p. Elżgiusa Niewiadomskiego półwicia KS. A. SYSKI.

Łódź miłociła na ustach, a strzyżek w kieszeni...
Z Polska był w sąsiedztwie, z zrostowim w pakcie...
Wy, w awył zemście schrypnul, wśekieli, ofiśnił...
Chodźcie, blazy, do okna—! patrzeć!...! patrzeć!...

Cicho, amulno, z powagą 4ródniciem Warszawę
Kondukt idzie żałoby, —krwewyż to sło, dwościwie,
Trumna prosta... uboga... W niej skazanie krwawo:
To... TRUP—WASZ ŻYWIŁOŚĆ! Jest dajstaj na
mieście...
On wam zapisał nakaz... On, spowity w żyr,
Leż dach jego z z grobu rośnie dziś stokrrotnie...
I wyzywa w na sgd...! Ślad i patrzeć, zbiry!...
Tak! Za karę was trzeba trzymać przy tem oknie!

Duchem jego na wyłot „Legenda” przesyła...
Obnajt... on... was... karioł!... Niech widzi ico...
Dusze wasze szłydale... I niech was przywita
Porzem strasim nas historji... Piastowa ziemia...!

„Dziennik Chicagoński”, organ Zmartywych-wstańców, tak plugawy wiersz ks. Syskiego komentuje:

„Niema słów w pięknej języku polskim do określenia tak strasznej ohydy, jaką jest treść zacytowanego powyżej wiersza, i dlatego nie silimy się nawet na jego określenie; natomiast zapytamy się autora oraz redakcję pisma, która wiersz ten zamieszcza, kto kiedy i ile napisał podobnych elegji na cześć Booth'a i Czolgoza, morderców Prezydentów Stanów Zjednoczonych, i jakie otrzymał uznanie od rządu Stanów Zjedn. oraz od władzy kościelnej? Odpowiedźcie nam!”

Czy warto pytać zwyrodniałców, dlaczego nie robią tak, jak ludzie normalni, lecz apoteuszają ohydny zbrodnie?

Tak samo można pytać Macocha, mordercę, który twierdził, że zarabianie brata siekiera, nie jest zbrodnią.

Niema chodzą na argumentów dla ludzi umysłowo wdych, a tymbardziej kiedy są to kapłani, którzy uczą lud, że cnota jest morderstwo. Nie mówimy, że są to ludzie przemytni.

Bo przęj światem hańba i wady!

TURCY CHCĄ WIĘCEJ DZIECI

Turcja pragnie mieć więcej ludności. Są starania u rządu angielskiego, aby ten uchwalił „przymusowe małżeństwa”. Każde małżeństwo według projektowanego prawa, musi mieć jedno dziecko na trzy lata. W ten sposób, ludność np. Anatolji, podniosłaby się w przeciągu 25-ciu lat z 8 na 48 milionów.

Coby się działo na świecie, gdyby podobnie jak turcy, chciały przeprowadzić to prawo inne narody na świecie?

Całe szczególne, że jednak, że żadne prawo człowieka nie zdoła przełamać naturalnego biegu życia i rozwoju. Jeżeli zaś coś w tym kierunku da się zrobić, to jedynie dla zmniejszenia, a nie zwiększenia ludności.

LONDYN STOLICĄ SOWIETÓW

Komitet wykonywcy sowiełowski ukraińskich w Charkowie uchwalili, że proklamowanie związku republiki socjalistycznej na zjeździe sowiełowski w Moskwie, jest tylko pierwszym krokiem do utworzenia swobodnego związku republiki sowiełowski.

Zwazywszy zaś — głos resolution — że Moskwa w tej sytuacji geograficznej nie mogłaby w przyszłości być stolicą komunizmu, komitet charkowski uznaje, że Londyn powinien stać się stolicą tej republiki światowej.

Jak widać, to bolszewicy charkowskie mają plany dość rozległe. Iż, że wprowadzenie ich w czyn, zdaje się wcale łatwiej nie będzie.

W POLSCE PRACUJĄ

Według ostatnich obliczeń przeprowadzonych przez władze ministerjum pracy i opieki społecznej, w Polsce jest obecnie około 75,000 bezrobotnych.

Jest to liczba, biorąc pod uwagę warunki istniejące w całej Europie, bardzo mała. Jest ona zarówno bezwzględnie, jak i stosunkowo mniejsza, niż liczba bezrobotnych w innych, boryjących udział w wojnie światowej państwach.

Z PRASY I O PRASIE

W „Dzienniku Polskim czytamy:

„W Albany zjechała się ciekawa kompanya, złożona z samych duchownych, pod wodzą księdza Chodkiewicza, byłego kapłana szankrutowanej żegluzi rzymsko-polskiej, oraz promotora różnych przedsiębiorstw prawicowo-patriotycznie-finansowych.

Na jego życzenie, poparte listami od Prymasa Rosji, arcybiskupa de Hoppa i Prezesa Zjednoczenia P. Rz. Kat. p. Kazimierczaka, oraz błogosławieństwem pp. Paderewskiego, przystąpiono do stworzenia „Towarzystwa Polskie go Misyjnego w Ameryce”, którego celem ma być nawracanie polaków na wiarę prawicową i podporządkowanie wszystkich spraw wychodźstwa interesom endecji i plebanji. Jednym słowem na to będzie dalszy ciąg „amiatych” z New Yorku, o czym świadczy dosłownie ten sam skład zarządu honorowego.

Należą bowiem do niego następujące osoby duchowne i świeckie:

Kurator ks. A. Górski; pomocnicy secepcy Dr. Fronczak, Dr. Brobalski, Starbink, ks. dr. Dwo rak, sekret. ks. Ryskiewicz; dyrektor rządu katolickiego (prawdopodobnie w Filadelfiji); ks. dr. Alfred Wróblewski, referent sprawy misyjnej; ks. redaktor Iciek; referent postulatów ludu polskiego dla zachowania wia ry, dr. Smykowski, Bridgeport, Conn.; referent przeprowadzenia organizacji, ks. dr. A. Syski z Bostonu. — Tymczasowa komisja kontroli finansowej T-wa Misyjnego w Ameryce: ks. Brozowski; ks. dr. Bójnowski, wydawca „Kieruna Narodowego”, Leon Waszeler; prezes Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, dr. Starzyński i prezes Zjednoczenia Pol. Rz. Katolickiego, A. Kazmierczak.

„Dziennik Ludowy” z Chicago pisze o projekcie nowej ustawy emigracyjnej, o której pisaliśmy w „Nowym Świecie”, przed

kilkunastu dniami:

„Komisja dla spraw emigracji przy Kongresie Stanów Zjednoczonych przegłosowała już projekt nowej ustawy emigracyjnej. Według uchwalonego w komisji projektu ustawy, ilość imigrantów, dopuszczalnych ma być zmniejszona z 3 na 2 procent tu zamieszkałych obywateli, przyczem za podstawę ma się wziąć cenus z roku 1890, nie zaś z roku 1910, jak było dotychczas.

Oczywiście powolany się na cenus starszy, jest tylko wybiegiem, mającym na celu przystosowanie się wybranego środka zapobiegawczego do celów za miarowych. Poznano skutki istniejących ograniczeń. Stwierdono, iż z Niemiec, Anglii przybywa imigrantów mało, znacznie mniej, aniżeli dopuszcza ustawa. Natomiast z innych krajów przy bywa imigrantów tylu, na ilu ustawa pozwala i tłumy darennie czekają na pozwolenie wjazdu.

Zmieniono cenus. W ten sposób podwyższają się dopuszczalna liczba imigrantów dla tych krajów, których tego nie potrzeba. Mimo ułatwienia — z Niemiec i Anglii nie przybędzie więcej imigrantów. Z Polski, natomiast zmianist dotychczasowych 21.17% imigrantów rocznie, mogłoby przybyć tylko okoł 4 tysięcy.

Dla Polski i polaków takie brzmienie ustawy byłoby ciarom bardzo poważnym. Wprawdzie projektowana ustawa wprowadza pewne ułatwienia dla krewnych już tu osiadłych imigrantów z Polski, jednak ułatwienia te uzależnia się od przyjęcia przez imigranta amerykańskiego obywatelstwa. W ten sposób usuwa się możliwość emigracji tak zwanej zarobkowej, to znaczy przybywania tu ludzi, którzy po kilku latach pobytu, zabrawszy jaki taki fundusik, poracają do swojego kraju ojczy stego.”

ZBLIŻENIE POLSKI DO PAŃSTW BAŁTYCKICH

Warszawa. — Wspólność interesów politycznych Polski i państw bałtyckich wywołuje konieczność wzajemnego zbliznienia społeczeństw — sprzymierzenia krajów również i na polu kulturalnym i ekonomicznym.

Dotychczas jednak, poza akcją rządową państw zainteresowanych, nie uczyniono.

Rozumiejąc wagę tej sprawy, zorganizowano przyjazd do Litwy żegluzi polskiej, komisji do spraw bałtyckich, zadaniem której jest nawiązanie stosunków handlowych, przemysłowych i kulturalnych pomiędzy Polską, Litwą, Estonją, Finlandją, oraz zainteresowanie tych krajów sprawami, dotyczącymi Polski i odwrotnie.

Głosy prasy państw bałtyckich, i które znacznie więcej uwagi poświęcają powyższej akcji w naszym kraju, jak my sami, świadczą wywnome o wielkiej przyszłości.

Podkreślił również z uznaniem inicjatywę komisji w wystosowanym do niej piśmie, poseł polski w Rydze, p. Jodko-Narkiewicz.

W najbliższym czasie, prawdopodobnie już na zebraniu, mającym się odbyć w dniu 27 b.m., zostanie zorganizowana izba handlowa polsko-litewsko-estońsko- fińska.

Z WITEBSZCZYN

Rosji za 1921 r. na Witebszczyznę przypadało 1400 sztuk, ceny robotnika od początku wojny wzrosły o 65 proc.

Odpowiedzi Redakcji

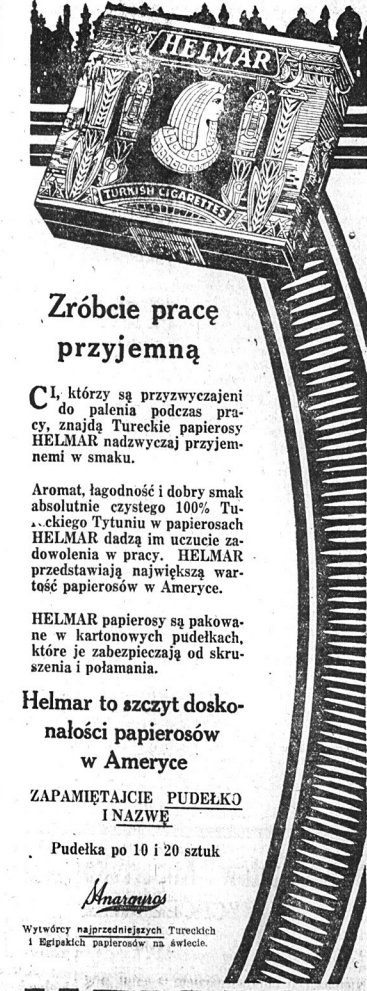
Czytelnikowi S. W. z Whar-ton, N. J. — Będziemy ogłaszali.

Czytelnikowi J. W. z Shelton, Conn. — Są fabryki tego rodzaju, o które są ob. ptytanie w San Francisco i okolicznych miastach. Ale czy można tam dostać pracę, tego nie wiemy.

Czytelnikowi A. G. z Hudson, N. J. — Przy wyjeździe ze Stanów Zjednoczonych każdy nie obowiązany był wykazać się, że zapłacił podatek dochodowy. Naturalnie, że za poprzednie lata podatek musi być zapłacony.

Czytelnikowi B. K. z Wallington, N. J. — Spis ludności w Stanach Zjednoczonych odbywa się co dziesięć lat. Ostatni był w r. 1920. Po informację należy się zwrócić do Bureau of Statistic, Washington, D. C.

Czytelnicze S. C. z New Yorku. — Biuro „Somopocemy” znajduje się na 40-jej ul. W. pod nr.



Zróbcie pracę przyjemną

CI, którzy są przyzwyczajeni do palenia podczas pracy, znajdą Turckie papierosy HELMAR nadzwyczaj przyjemnymi w smaku.

Aromat, łagodność i dobry smak absolutnie czystego 100% Turkiękiego Tytynu w papierosach HELMAR dadzą im uczucie zadowolenia w pracy. HELMAR przedstawiają największą wartość papierosów w Ameryce.

HELMAR papierosy są pakowane w kartonowych pudełkach, które je zabezpieczają od skruszenia i polamania.

Helmar to szczyt doskonałości papierosów w Ameryce

ZAPAMIĘTAJCIE PUDEŁKO I NAZWĘ

Pudełko po 10 i 20 sztuk

Anararararar

Wydawcy najprzedniejszych Turckich i Egipskich papierosów w świecie.

HELMAR

40-tym. Posiedzenie odbywają się co drugi czwartek i są ogłaszane w „Nowym Świecie”.

DOKTÓR MARTINSON
Lekarz na wydziale dermatologii
205 East 10th St., blisko Ave. A
Godziny urzędowe: Od 10 do 12 rano
12:30 do 1:30 pop. i 6 do 8 wiecz.
W niedziele: 9 do 10 rano i do 3 pop.
Telefon: Orchard 3021

Telefon: Drydock 3216
BUMBLEBEE I FACIOWA OBRĘDLA
Ciepłe kąpiele
DR. H. J. KORNBLUH
na skłom United Citiz Stores
Maszki, korony, sztyki i wieszaki na
prawy. Wzrosty: 240, 250, 260, 270, 280, 290, 300, 310, 320, 330, 340, 350, 360, 370, 380, 390, 400, 410, 420, 430, 440, 450, 460, 470, 480, 490, 500, 510, 520, 530, 540, 550, 560, 570, 580, 590, 600, 610, 620, 630, 640, 650, 660, 670, 680, 690, 700, 710, 720, 730, 740, 750, 760, 770, 780, 790, 800, 810, 820, 830, 840, 850, 860, 870, 880, 890, 900, 910, 920, 930, 940, 950, 960, 970, 980, 990, 1000.
106 10 ulicy, New York, N. Y.

Znany tutaj adwokat i Notariusz
JOZEF HELLER
233 E 14th St., New York City
biurajo orawno w Polsce przyznaje
licencja dla Polak i innych państw
Europie we wszelkich sprawach. Zgłoszenia przyjmują powysze kancelaria.

DR. BRYAN
233 East 17 St., New York City
LECZY CHOROBY CHOROBY
kroci, nerwowo, maza i podchor. moczynicy wylicznik.
od 9 rano do 4 wieczór.
W niedziele od 9 rano do 1 po połud.

Telefon: Orchard 1531.
JOZEF HELLER, M. D.
LEKARZ
Godziny:
12 do 1 po południe.
10 do 12:30 wieczór.
W niedziele do godziny 1 po południe.
11 WEST 13 ULICA
NEW YORK CITY
Tel. Schuyler 6177.

PRZEJ 22 LAT
Nie zawiedziono jednego polaka, który byłby nie miał pierścienia przed koźmi.
25 procent
od wartości
tamowian
Franciszek Fieck
130 EAST 72 ST.,
New York City
Telefon: Rhinlander 820.

ARENA AUTO SCHOOL
BEZ PODAJ
Uczniowie nasi dają praktykę i są odpowiedzialni, gdyż uczą się w miejscu, gdzie są samochody i sprzęt do 20 do 25 godzin tygodniowo.
Branża NAJZA
posiada 5 systemów samochodów o silnikach moceci 1921 roku, na które chce uczący się polaka, Amerykanów, Jady i mecbanki.
Kurs trwa do 4-ech tygodni.
Dotychczasowi uczniowie, Licencje 487 fa. chuj, który popuka. Dla pracujących szkole odwołuje w niedziele.
Piszcie po katalog darmo do:

ARENA AUTO SCHOOL
133 WEST 17th St., New York
National Auto School

Zuż. 14th Street
Dzielnica Manhattan, Avenue
Wieloletni instruktor, uczy w
wieloletni instruktor, uczy w
wieloletni instruktor, uczy w
Klasy otwierają się
Kompletny kurs 9 25.00

LUDWIK ROMOCKI Wśród dzikich zwierząt z Dziennika jeńca wojennego

(Ciąg dalszy) LIST Z KRAJU Piaseczno, 15 listopada 1915 roku. Szanowny Panie!

Serdecznie dziękuję za przysłany nam list. Naprawdę z Pana nie taki kolega, co się sam tylko tak nazywa, jak ci nasi, bodaj ich skróćto, towarzysze. Jednocześnie przepraszam, że tak długo list Pana bez od powiedzi pozostawał, a to z powodu, że, jak zwykle, robiąc ci ciężko jest zebrać myśli, jak pisać... bo co pisać, to jest — ale najgorzej to jak pisać? Chęba zacząć od tego, że bez Pana jest mi smutno, a kieżby na czuje płótno.

Przez wojnę pracy zmniejszono. A co najważniejsze i wynagrodzenie. Dlatego się wszyscy rozjechali do Rosji, gdzie zarabają po 60 rubl. na dwa tygodnie, nawet mój brat, Grzegorz, odpowiedział, że nie opłaci mi się przychodzić i po szedł martwe nogi robić. Nic dziwnego, proszę Pana, gdy jest ogromne zapotrzebowanie.

Pracują w naszej fabryce tylko trzech majstrów i trochę tamtej hołoty. Prosiłem następcę Szanownego Pana, żeby był łaskawym pozwolić zrobić po fajeranit uprzęż, na co uzyskałem aprobację, i w ten sposób my pozostali możemy cośkolwiek sobie dorobić. Gdy otrzymałem od Centralnego Komitetu Obywatelskiego na 20 koni szkieł do zrobienia, po 35 rubli para: może by dali więcej, ale mi zrobił Biemtal konkurencję, po 30 rubli. Zapytywał się mnie przez telefon fabryczny inspektor ile dni, w tygodniu pracujemy, ile godzin, ilu nas. Ucieszyłem się, sądząc, że to chodzi o moje go Pana, że to, pisali, niezbędnych do pracy auslenderów wracając do domu odpowie działem wobec tego, że nam brak jest Pana, pracuje nas przez to tylko tyłu — niewiele i to srodze cierpiam. Podziękowałam. Niema za co, odpowiedziałem ja jemu, Bóg zapłać!

Z nas wszystkich najgorzej szwagrowi memu, Janowi (bo drugi, Wiek, psia noaga, nie chce robić kalciami), który był rannym Rawa-Białą, otrzymał rany w bok i rękę (szarpnel). Dobrze, że nie został u nas Stanisław Zawadzki (ten, co to wpiery był w teatrze i myślał, że Frenklem zostanie), teraz go wzięli do ula, za szpiegostwo czy coś takiego. A miał się już za nadwornego naszej firmy.

Znamy Pana p. Cz. (pan już wie?) w Grodzisku (cały i zdrowy). Słusznie Gołębowski na Śląsku w niewoli. Ale co my tu z Niemcami mieli! Opo wiem po porządku.

Była sobota, 10 października, 4 i pół po południu, kiedym się zebrał do wyjazdu wraz z 2-giem swoich starszych dzieci, które z naszego mieszkania w Piasecznie przy wiozłem w poniedziałek do Warszawy (aż by im coś kupić z ubrania): to było moim szczęściem od Boga. W tej chwili drżała Warszawa od huków armat, które były w nie przyjacielskie staki w powietrzu, jakie się zjawiały nad miastem, rzucające bomby.

Ażby utrwalił w młodocianych głowach wyraz: zgroza Wojny, wzięciem je za rączki, wyprowadzając z fabryki, aż tu za jeżdża dorożka a w niej splakana ich matka wołająca: dzieci kochane! Niemcy w Piasecznie!

Ledwo mi się jej wydarł, podaję przed siebie, swoje ratowacę. Gdy tam co! Wszystki ko, cośmy mieli droższego, żyła kobieta ma ja spakowała w koszu, ale zabrac nie mogła. I mnie nie lepiej poszło! Wszyscy uciekają, niema koni, kule armatnie padają, miałem kilkanaście rubli i to zostało w koszu. Ręce mi opadły. Tem gorzej, że 3-ech psów, którzy nie chcieli na gospodarce zostać, zaczęła mi się radować. Jakby za ich przykładem i ja wyraziłem radość mówiąc: Dobrze, żeście z życiem uszli, a resztę pal djaboli! Gwiznąłem na nich, do nogi, i razem z nimi, w nogi!

Tak to pięknie nas, proszę Szanownego Pana, informowały gazety, które jeszcze w piątkowym wydaniu pisały, że nie przyjaciela niema w Grójcu i nie nie grozi. A w sobotę rano kule w Piasecznie, ładny kwiat! Niemcy przyszli lasami i nawet leśniczy o, nich nie wiedzieli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SNY ZDLAWIONE Napisal FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy) Zosia opowiadała: — Pamiętam dobrze ten straszny trzask pioruna, po którym zatrzymałam pa na. Już wtenczas robiło mi się w oczach bardzo sennie. Pół we śnie i pół na jawie, jakby o zmierzchu, pamiętałam jeszcze... Zaruszenia się, spojrziała nań ze wstyliłnością dziecka i oczami już starała się dopowiedzieć resztę... — I ja pamiętam... Tej chwili nie za pomnę nigdy... — wyszeptał George. — A potem sen morzył mi więcej i więcej... Gromy grały przeraźliwie... Okręł kołosał się i rzucał... I zdawało mi się, że idę w odmet morski... — ze własny ciężar ciągnie mię na dno, gdzie spokojnie spoczne na zawsze... Czujął to bez bólu, bez troski, tak sennie, że miałam uczucie błogości, uczucie szczęścia zatracenia... George podtrzymywał ciepłą jej rękę i śledził w szepcie poruszające się koralewo usta. Zosia podniosła głowę: — Ciesz się, że burza przeszła, kiedy spałam, lecz zał mi, że nie widziałam jej na własne oczy... Pan opowie wszystko... Prawda, panie Raile? — George z wdzięcznością opowiadał, co widział, słyszał i czuł... — Następnego dnia podróży były piękne i pogodne tak jak ich serca.

Szybko zbliżali się do lądu nowego świata... I nagle przykosło opanowała ich i żal, że podraż nie potrwa długo. Im bliżej byli krańca oceanu, tem więcej smutnili, bo zbliżała się chwila niepożądana rozłąki. Sucha tęsknota i dziwina jakaś troska obejmowała ich coraz mocniej... — Nareszcie ukazał się ląd. Zmora pospku przyczępiała im się do dusy i maciła ostanie chwile... Nie rzucili jednego komentarza w tej materji, chociaż obule czuli to samo. Czy zobaczymy się jeszcze? — demon zwątpienia podsuwał im pytanie. — Mielczli w bezsie, jakby im ktoś piekielny krzywdę robił. Szybkiem im biły serca i szybciej... Zbliżała się rozłąka — ten najsmutniejszy objaw dla rozkochanych serc... — Przeszedł ostatni wieczer. Był on straszniejszy aniżeli noc burzy. Miel się rozeźnić, aby tęsknić w samotności, marzyć i czekać w nieokreślonych męczarniach dusz... — Nareszcie George przerwał zadumę: — Czy wolno mi będzie odwieść panją aż do wuj?

— Zawiadomiał go i sądzę, że będzie czekał na mnie w przystani. Zresztą nie chcę, by wujaszek zaraz pierwszego dnia wiedział o pasznych stosunkach. Powiem mu sama wszystko, ale później... — A czy wujaszek nie będzie przeciwny? — wtęcił jeszcze George. — Nie przypuszczam... W tym wypadku zresztą nikt nie śmie mi zabraniać. O losach moich serce me decyduje... — Spotrzała nań słodko pełnemi ufnosć i dodała: — Wierz tylko w pierwszą miłość, bo ta jest mi prawdą, nieporównanem szczęściem i pięknem — i chcę pielegnować ją ja ko najwzyszy dar miłosci.

George ścisnął jej ręce zato i spleciał słowa kochania, zakłaniał się i prosił... Dla urozmiaenia chwili dorzucił potem z dowcipem: — Mam matkę i siostrę... może, jak to zwykle bywa w naszych stosunkach amerykańskich — wyszerzył już dla mnie jaką „society girl” o sztucznych włosach, z zębami kupionymi u dentysty, poszukującą wrażeń, rozgłosu i z góry przygotowaną na sensację rozvodu i alimentu.

Zosia rumieniła się na jego otwartość i uśmiechała. — Ja zaś pragnę spokoju, szczęścia i miłości mąższelnej! — mówił z inną już miną i uczuciem. To zaś jest mi obiecane tylko to, to... z tobą, aniele!

Tulił się do siebie jak dwa gołąbki. Ciękawo kiszysze wyszedł na przechadzkę po gwiazdzistym niebie i ze szczera powagą przysglądał się młodym, co miłość sobie przysięgali, — co wziętem małżeństwu połączyć się postanowili, — co czekał im przykazali.

Późny wieczer wołał ich na spoczynek.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WETERANI U GEN. PERSHINGA



Weteran J. S. Simpson oddzielił gen. Pershinga i otrzymał stypendjum, które mu umożliwiło uczęszczanie do szkoły śpiewu.

ODEZWA DO HALLERCZYKÓW

Koleży! Nie tak dawno są czasy, gdy „pomagaliście obojętnie bardzo powadze do wyważenia niepopołnego bytu naszej Ojczyzny Polce. Nie tak dawno są czasy, gdy odparłicie wroga za granicę Ojczyzny... Udział Wasz w tych wszystkich zmaganiach się narodu polskiego z przemog zaborców znaczący był przy ogromnym trudzie i poświęceniu na jaką tylko żołnierz polski narazony być może. Lecz dziś, po zdjeściu mordercy po powrocie do życia cywilnego, gdy zjednicie się razem we 2-ech lub więcej koleżów, z radością wspomniacie te chwile trudne, wysiłków i niebezpieczeństw wojennych, w obrocie i w walce o wolność Ojczyzny przysiębnych. W duszach i sercach Waszych panuje zatwardozenie i radę na skutki dobrobytu wypelnionego obojętności żołnierza polskiego, Cieszący się, że Polska jest wolna, że z dniem każdym jest tam lepszy i lepszy Waszemu braciom.

Lecz nie zapominajcie, koleży, że ta Polska przy pomocy Waszego udziału w wywołaniu, otoczona jest wrogiem, który zalece nie może letniebia państwa polskiego. Nie zapominajcie, że dwie stolice, odmienną mówiącej językiem, Moskwa i Berlin, rozumieją się doskonale co do zaborycznych apetytów na Polskę. W Moskwie rzekomo dla dobra proletariatu panuje bestja bolszewicka, która nie może anielsko sądzić, że prawdziwie demokratyczny Polak. Z drugiej strony odwieczny nasz wrogi, potem krzyżakom, na mapach swych kresli, że śląsk, Pomorze, Poznańskie — to prowincje niemieckie, chwilowo do Polski należące. Technicy, inżynierowie, mechanicy wykonujący prace w Rosji nad wzbem amunicji, broni i gazów trujących, przy pomocy których gotują się do nowego najeżdzu na Polskę. — A Polaka? Polska zawsze i wszędzie czyniła i czyni co może, by do wybuchu nowej wojny nie dopuścić. Polska pragnie zgody z sąsiadami. — Dalej tego kilkadziesiąt dni w czasach prowokacji ze strony sąsiadów. Polska pragnie pokoju. W roztumnie, spokojnie i cichej pracy, a sadowaleni swych obywateli widać sąpowie, nieznie spokoju. Polska nie myśli o sbrojeniu się. Natomiast myśli powalzenie o oszerzeniu odwiaty i nanki w tym celu buduje szkoły.

Wychońdwo polskie w Ameryce, które szlozy tyle dowodów gorącego umiłowania i patriotyzmu, powoli myślą się wzdalać i godną poparcią, myślą zbiorania funduszu powołanego i sbudowania w Polsce Instytutu Naukowego, w którym obecne i przyszłe pokolenia mogłyby się kształcić i uczyć jak był i powołan powołano dla kraju. Powstał myśl ta powstała z o-kazji 14 rocznicy urodzin bohaterów dwóch światów, Naczelnika Tadeusza Kościuszki, przeto ten Instytut naukowy ma nosić nazwę Tadeusza Kościuszki.

Do pracy tej wielkiej zabierają się wszystkie organizacje i zrzeszenia polskie w Ameryce bez względu na wierznienia religijne, na przekonania polityczne. Od pracy tej nie możemy się uwolnić my, Polacy, którzy niedawno z tej Polki wyjechałymi, i którzy wemy chyba, że Polsce Instytutu naukowych potrzeba. Dlatego apelujemy do Was koleży Hallerczykowie, byście w mielőw-wolnych Waszych stajach do pracy wspólnie z organizacjami czy towarzyszami samymiżnymi się zbieraniem funduszy na Instytut Naukowy im. Tadeusza Kościuszki. Pracujcie waszycy, bez względu na to, czy na-

byście do organizacji naszej, czy nie. Pracujcie i przykadem pokazuje Polonii, że umielicie być jej żołnierzami. Niech każdy z Was się opodatkuje dobrobytem najmiej jedynym dotarzem, jak to zrobili już koleży z placówek nr. 5 w Chicago, a przykadem Wasz nacępsie do pracy, do ofiar i wysiłków.

Cześć! Zarząd Stow. W. A. P. w A. Dr. T. Starzyński, prezes, M. Kowalski i wiceprezes, W. Karłowicz 2 wicepr.: S. Z. Stachowicz, sekretarz; S. Stanisławski, skarbnik; Dyktorzy: L. Zebrowski, W. Gruska, Z. Rowiński, W. Świątlicki, P. Buczac, Krakowak.

Rząd sowiecki postanowił wziąć udział w uroczystościach państwowych. Rząd ten zaiste świętynie zwalcza bakterje chorobotwórcze.

PIEKNE WŁOSY NATYCHMIAST Spróbujcie to! Łąnicą maso buinnych włosów

KATASTROFY W KOPALNIACH

- Znowu straszliwe katastrofy w kopalniach pochłonyły w ciągu dnia blisko dwieście ofiar. Najbardziej żałosne zginęły na powody. Prowadzone, będą śledztwa, które być może, rzucią nieco światła na gospodarke w kopalniach. Prasa podaje następujący wykaz większych katastrof w historii górnictwa amerykańskiego: 1869 — kopalnia Avondale! Plymouth, Pa., — 179 zabitych. 1884 — kopalnia Laurel, Pocahontas, Va., — 12 zabitych. 1892 — kopalnia Nr. 11, Krebs, Okla., — 100 zabitych. 1900 — Scottfield, Utah — 200 zabitych. 1903 — Hanna, Wyo., — 169 zabitych. 1907 — kopalnia Darr, Jacob's Creek, Pa., — 239 zabitych. 1907 — Monaghan, W. Va., — 361 zabitych. 1909 — Cherry Hill, Ill., — 256 zabitych. 1910 — Leydon, Col., — 10 spalonych. 1911 — Littleton, Ala., — 128 zabitych. 1913 — Dawson, N. M., — 263 zabitych. 1913 — Fileyville, Pa., — 115 zabitych. 1914 — Ecces, W. Va., — 181 zabitych. 1914 — Hierest, Ala., — 189 zabitych. 1915 — Layland, W. Va., — 111 zabitych. 1917 — Butte, Mont., — kopalnia miedzi — 163 zabitych. 1917 — Hastings, Colo., — 119 zabitych. 1921 — Morrison, Colo., — 47 zabitych. 1922 — Jackson, Cal., — 17 zabitych. 1922 — Birmingham, Ala., — 91 zabitych. 1923 — Dawson, N. M., — 172 zabitych.

Z Brooklyną

Proces Lillian Raisen W sądzie brooklyńskim obecnie toczy się rozprawa przeciw Lillian Raisen, która w ubiegłym roku zastrzeliła dra Abrahama Glicksteina. Sądki tego mordostwa były fatalne. Matka zabitego w dniu pogrzebu zmarła wskutek udaru serca, a w kilka minucy później woda spadła lub rozkazała o skna i poniósł śmierć. Raisna sama oddała się w ręce policy i po całonocnym pobycie w więzieniu przedwczoraj stała przed sądem przysięgłych. Dr. Glickstein był przyjacielem do mu rodziny Raisen. Gdy Lillian liczy Glicksteina, który ją później wykorzystywał do celownym, została przez dra sążwał. Przed dwoma laty Lillian wyjechała z mał, lecz nie była szczęśliwa, gdyż miała wrogi umienienia i co gorzej pozostała wad pod wpływem Glicksteina, który ją wprost hypnotyzował. Nie mogąc dłużej znieść tej rozterki wewnętrznej, doprowadzona do rozpacz, w napaście szału, udała się do mieszkania dra Glicksteina i strzeliła dwa z rewolwera, ukrytego w szafeczku. Najmieszliwym z wszystkich, optek samel Raisen, jej rodziców i sierot po zamordowanym, jest mąż okazniejszy, który awęj żonie zdarł smuteczki i obecnie jest świadkiem przykadem tragedji.

CUDOWNE OCALENIE DZIECKA William Abrams, lat 13, zam. pnr. 191 Shelton Ave., Jamaica, figurował onegdaj w wypadku, który niechybnie pozostanie w pamięci do końca życia.

Powracając ze szkoły — przyszło mu przejść ulicę, którą właśnie pędził ciężki samochód waryowy. Chłopak postignął się upadł — dostając się pompiędzy przednie i tylne kola samochodu. Tylnie kolo oddalone było od jego ciała o jeden tyłu-malutki cal. Poturbowany lekko wydołał się blady ze strachu z pod samochodu. Przyniesiono go do pobliskiego szpitala — gdzie go lekarze dokładnie zbadali — pozem pozwolono mu udać się do domu.

DR. ANTONI PETRIKO DENTYSTA - CHIRURG 89 BEDFORD AVENUE 125 W. 42nd St. Williamsburgh.

POLSCY LEKARZE Uropejski departament zdrowia oraz ukazy byli onegdaj świadkami odkopaniam trumny na emen tarzu Cypress Hills, w której spoczywał zwłoki marynarza amerykańskiego, Jamesa Jones'a, a w której miały być ukryte klejnoty carskie na sumę czterech miljonów dolarów. Klejnoty te miały być rechemo przesmyglane do Ameryki z Rosji, cenne spienieniecja tyliche. Ponieważ wersje te krążyły słabo od pewnego już czasu — doszły one do wiadomości

DR. LUDWIK GRZYC 128 Eckford St., Brooklyn GOSIENNY PRZYJEZDZA: — 1-2 rano, — 1 po południu, — 1 w wieczorem. W niedziale od 11-3 po południu.

St. M. Lewandowski, M. D. Specjalista Chirurg GOSIENNY: 1-2 rano, — 1 po południu, — 1 w wieczorem. 767 Fourth Avenue, blisko 82 ulicy, Brooklyn, N. Y.

DR. A. W. RUSIN CHOROBY KOZBIKIE I CHOROBY 366 - 11th Street, Brooklyn, N. Y. Godziny urzędowe: Od 10 do 12 po południu, od 1 do 4 wieczorem. W niedziale 12-2 na powołania.

Dr. Marlon R. Siodziński - GOSIENNY: 1-2 po południu i 1 w wieczorem. Opieka niedzielną i świąteczną. 172 Metropolitan Ave. pona. Bedford Ave. i Berry St. BROOKLYN, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński Dwa biura w Brooklynie: 158 East 42nd St., 115 North 8 St. blisko Nassau St., blisko Berry St. Od 6 do 8 wieczorem! Od 10 do 3 w wieczór! Tel. Greenpoint 325 i Greenpoint 1402

Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany Ciepłota, sufitowa roboty i reperacje. Zakładam letnie staki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków — Wskazując rodzaju dachu i reperacje typowe. 329 EAST 2-ND STREET, SO. BROOKLYN, N. Y.

POLSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY Najlepsza i najczystsza bielina w okolicy. Fotografje w kolorach. Ceny najprzystępniejsze. Wieszia i grupy nasać pokoleń. Zdobycie w gniaz i w wieczorem. M. LIAUKOWICZ 308 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y. poniedziałek Bedford Ave. i South First Street.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Juljana.
Dzisiaj — Zimniej.

TEATR POLSKI

Pod kierunkiem T. Władysława
i W. Ochrzynowicza.

18 LUTEGO, BROOKLYN
Niedziela po południu o 2:30
"HAIJDUZEK"

Dom Narodowy przy Driggs Ave.
18 LUTEGO w NEWARKU
w niedzielę o godzinie 8 wieczór
w Krygers Auditorium
przy Belmont Ave.
"KRYSIA LESNICZANKA"

19 LUTEGO, FIŁADELFIA
w poniedziałek, o godzinie 8 wieczór
w Musas Auditorium
"HAIJDUZEK"

Dzieło podpalacza

Rozwoleci mleka wczoraj nad ranem zauważył dym, wydobywający się z domu nr. 150 przy 161 ulicy i zaalarmował mieszkańców, którzy w pośpiechu opuścili dom. Pożniósł stwierdził iż ogień podłożono w wózek dziecięcy, który stał w korytarzu. W tej okolicy przed kilkoma miesiącami 23 osoby straciły życie wskutek pożarów spowodowanych przez podpalaczy.

Amnezja

Do posterunkowego, pełniącego służbę na 55 ulicy w pobliżu Trezkiej aw., przystąpiła 17-letnia dziewczynka i prosiła go, aby jej powiedział, gdzie ona mieszka. Straciła bowiem pamięć i wiedziała tylko, że nazywa się Pezryz Odwiedzino i że do Bellevue Hospital, gdzie pozostała dla obserwacji. W niedzielną policja stara się odzyskać rodziców.

Kawaler

W Kings County Hospital wczoraj zmarł Józef Barone, który po strychnicy został przez niewykrytych podłożony do czasu śmierci. Barone, mimo, iż wiedział, że musi umrzeć, nie chciał zdradzić nazwiska, który go postrzelił.

PEER GYNT



Rytm przedstawia słynnego aktora wiedeńskiego Józefa Schildkrauta, który z wielkim powodzeniem występował w dramacie Ibsena „Peer Gynt”

Dzisiaj! Dzisiaj! Obchód Proletarijczyków

Oddział „Potęga” Z. S. P. Nr. 34, urządza obchód Proletarijczyków w piątek 16-go lutego o godz. 8-iej wieczór w domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place (E. 8ma ulica) w New Yorku.

„Dla zwyciężenia panicy etnicznej bohaterów, którzy walczyli dzielnie o wyzwalenie Ładu i Socjalizm i oddali za Idee życia w ofierze. Sąd carski wykonał na nich wyrok śmierci, 28-go stycznia 1886 roku. Ofiary padli: Bardowski, Kunicki, Osawa i Petrusiński.

Przemawiają: tow. St. Kucharska i tow. H. Liwacz.
Przybędzie: robotnicy polscy, masowo na ten obchód. Uczynimy życie pełną trudną i bohaterstwa śmierć tych, którzy dali nam przykład, jak pracować dla sprawy Ludowej naley.

Obchód odbędzie się na sali dolnej Nr. 2-ty.
WSTĘP WOLNY!
Za Oddział: J. Ziętek.

HIPPODROM!

43rd STREET and 6th AVENUE
LEPSZE CZASY
Największe
WIELU POLSKICH ARTYSTÓW
Dwa razy dziennie: 2:15 p.m. i 8:15 w.

DZISIAJ! DZISIAJ!

OBCHÓD KU CZCI PROLETARIJCYKÓW BARDOWSKIEGO, KUNICKIEGO, OSSOWSKIEGO I PETRUSIŃSKIEGO

Oddział „Potęga” Zw. Socjalistów. Pol. nr. 31
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl. (E. 8 ul.)
W NEW YORKU

POCZĄTEK O GODZINIE 8-IEJ WIECZOREM
Przemawiać będą: tow. St. Kucharska i tow. H. Liwacz
WSTĘP WOLNY!

MACHINACJE DETEKTYWÓW



Attorney F. P. Walsh (po lewej stronie) oświadczył, iż Albert Balin (stoiący po prawej stronie) zeznał, że list z pogromkami wysłany przez komunistów, dyktowany był przez prywatnych detektywów, którzy w ten sposób chcieli zarobić pieniądze.

POŻAR W NEW YORKU



Rytm przedstawia pożar budynku przy Maiden Lane, w którym miesiąc temu biura jubilerów. Policjanci pełnią straż przy zgliszcach, z pod których okien wyłaziły kasy ogniotrwałe, zawierające biliterze wartości 2 milionów dolarów

CHIŃSKI NOWY ROK
W poniedziałek „Century Theatre” obejmie operetkę „The Lady in Ermine”, która dotychczas była na programie Ambassador Theatre.

DR. G. BUKKI
POLSKI LEKARZ
35 East 82nd Street, New York City
Leczy choroby mężczyzn, niewasty
TWARZY I WŁOSA
SPECIALNE REJOWANIE
Drobne choroby skóry
Godziny konsultacji:
Od 9-iej rano do 7-iej wieczór
W świąteczne dni i w niedzielę do 4

DR. A. L. CESAR
POLSKI LEKARZ
109 East 8th St., New York City
Dom. Park & Lexington Ave.
Godziny:
Zrana — 9 do 12. Wiecz. 6 do 8.

DR. A. L. CESAR
POLSKI LEKARZ
109 East 8th St., New York City
Dom. Park & Lexington Ave.
Godziny:
Zrana — 9 do 12. Wiecz. 6 do 8.

DR. A. L. CESAR
POLSKI LEKARZ
109 East 8th St., New York City
Dom. Park & Lexington Ave.
Godziny:
Zrana — 9 do 12. Wiecz. 6 do 8.

**POLISH AMERICAN
POULTRY MARKET.**
248 Boverly
blisko Bleecker St.

BU CZERNIA
Polska
Czy wiecie o tem Stanowni Rodacy, iż został otwarty pierwszy doświadczeniowy zakład publiczny do sprzedaży wszelkiego rodzaju Mięsa, Drobiu i Włoch. Krajana, sianka kielbasa.

BU CZERNIA
Polska
Czy wiecie o tem Stanowni Rodacy, iż został otwarty pierwszy doświadczeniowy zakład publiczny do sprzedaży wszelkiego rodzaju Mięsa, Drobiu i Włoch. Krajana, sianka kielbasa.

Praca dla kobiet
(Help wanted Female)

POTRZEBA
DOSWIADCZONYCH ROBOTNIC
SKŁADANIA „MAKING-UP”
Złotocena
MODERN CENTRAL SILK
DYING & FINISHING CO.
18 MARKET STREET,
PATERSON, N. J. (147)

DZIEWCZĄT I KOBIET
doświadczenie niekonieczne
Dobra płaca, stała praca.
48 godzinny tydzień pracy;
pół dnia w sobotę.

AMERICAN MFG CO.,
Fabrykanci sznurów i powrozd
NOBLE AND WEST STS.
GREENPOINT, BROOKLYN
1 blok od Greenpoint Ferry
Telefon Greenpoint 3000 (181)

OPERATORKI przy jedwabnych
milkach doświadczonych. 114 W. 11th St.
6-je piętro. (1812)

OPERATORKI (60)
potrzeba przy „brasserie”
w Wadsey Hotel Greenpoint
stała praca, dobra płaca
N. A. G. Złotocena (1812)

Boysish Form Brassiere Co.
247 ulica i Concourse Ave.
Bronx. (221)

OPERATORKI
Doświadczonych przy swetrach: —
Merrow i Union Special maszynach;
także „menders”; stała praca; dobra
płaca. (221)

OPERATORKI
doświadczonych przy jedwabnych
milkach doświadczonych. 114 W. 11th St.
6-je piętro. (1812)

BETHLEHEM KNITTING MILLS
750 Grand St., Brooklyn
OPERATORKI potrzeba przy jedwabnych
milkach. Dobra płaca i stała
praca. Greenpoint Yard Co. 316 Franklin
St. Brooklyn. (1812)

Praca dla mężczyzn
(Help wanted Male)

POTRZEBA młodych mężczyzn od 18
do 20 lat Doświadczenie nie
wymagane; stała praca. Złotocena: Rola
Rubber Products, Pierce & 8th Ave.,
L. I. City. (1812)

POTRZEBA młodych mężczyzn do pracy w
pralni, jako „pullers, wringermen”.
Jennings Wet Wash Laundry, 311
Jennings St., Bronx, N. Y. (1812)

ROBOTNIKÓW do „trackwork” na N. Y.
Central N. Y. Złotocena \$10 tygodniowo.
Michael Marrone. (212)

POTRZEBA chłopców. 451 Green-
wich St., I. pierście. (1812)

POTRZEBA mężczyzn do pracy w staj-
ni, sterc w cieniu lub w nocny
zaplata. Złotocena: 219 E. 11th St.
I. City. (1812)

POTRZEBA
DOSWIADCZONYCH
„SKIN DYERS HELPERS”
który umieli obsługiwać się z wyzwa-
czym „artificial” jedwabem.
Kilka godzin w stałym po-
stawie; dobra płaca. Złotocena:
Można objąć pracę.
Złotocena do
1000 tygodniowo.

HASCO DYING CO.
46-40 West 19th St.
Weehawken, N. J. (1812)

DOSWIADCZONYCH sprzedawczyń i su-
permarketów do pobrania składu
magazynu. Złotocena: 120 W. 11th
St., Brooklyn. (1812)

WINDERS — WINDERS
Doświadczeni przy „bottle” bobbin”
maszynach, na „artificial” jedwabie.
Także „winders” na „silk” maszynach.
Gramercy Knitting Mills
3 WASHINGTON PLACE (1812)

DZIEWCZĄT
doświadczonych przy Singer power
maszynach do milki doświadczeni-
wych przy robieniu podszewek do kapeluszy. Stała
praca, dobra płaca. Huggins Hat Lining
58 Broadway, blisko Prince St. (1812)

WALD MAIDS potrzeba. Złotocena:
Peoples Hospital, 303 — 2nd Avenue.
(171)

DOSWIADCZONA krawcownia, mająca
własny sklep przy 4-iej ulicy, potrzeba
pracy w zakładzie krawiectwa. Złotocena:
C. K. Steimach, 446 W. 29 St.,
północno. (171)

POLISH AMERICAN
POULTRY MARKET.
248 Boverly
blisko Bleecker St.

DZIEWCZĄT
doświadczonych przy Singer power
maszynach do milki doświadczeni-
wych przy robieniu podszewek do kapeluszy. Stała
praca, dobra płaca. Huggins Hat Lining
58 Broadway, blisko Prince St. (1812)

OPERATORKI doświadczonych na suk-
niach, dobrej roboty. Złotocena: 114 W.
11th St., 6-je piętro. (1812)

DZIEWCZĄT
doświadczonych, do pakowania
w fabryce chemicznej. Złotocena
CHAS. PFIZER & CO.
11 Hartlett St.,
blisko Flushing Ave., Brooklyn (1812)

MECZCZYNI I ROBOTNY
KILKA KAWALER
Kto potrafił przy pracy, a choć takowa
opracowana, Złotocena: 120 W. 11th
St., Brooklyn. (1812)

POTRZEBA
Mężczyzn do kopalni żelaza
Stać praca
Dobra płaca,
doświadczenie niekonieczne
Złotocena do biura
NEW JERSEY ZINC CO.,
93 Main St.,
FRANKLIN, N. J.

KTO CHCE NALEPIĆ
KUPIC
Dom, farmę, lotę, interes, sklep, i t. d.
GAWLINSKI & COMPANY
Kupna i sprzedaż realności. — Kontrakt kupna i sprzedaży
425 EAST 11th STREET, NEW YORK CITY.

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

POTRZEBA
CHŁOPAKA, pracującego, zdolnego do
robienia krawiectwa. Złotocena: 120 W.
11th St., Brooklyn. (1812)

**PULLERS &
Wringermen** potrzeba.
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
(1812)

POTRZEBA
Kilku dobrych mężczyzn
do ogólnej fabrycznej roboty,
także młodszy stały kłopotow, stała
praca, dobra płaca.
Polski robotnicy zatrudnieni u nas
The Gilbert & Bennett Mfg. Co.,
GEORGETOWN, CONN.
Złotocena w naszym biurze
w New Yorku, Pukaj 1226.
342 Madison Ave. (1812)

POTRZEBA młodych mężczyzn od 18 do
20 lat doświadczenie niekonieczne; stała
praca. Złotocena: Rola Rubber Pro-
ducts, Pierce & 8th Ave., L. I. City.
(1812)

LUDWISARZY
do pracy przy „oil pipe fitters”
w fabryce.
Jak zauważa: Władysława L. L. L. L.
z New Yorka na Central Railroad, sąsiad
do „Federal Foundry Co.”
FEDERAL FOUNDRY CO.
North Ave. Złotocena. (1712)

POTRZEBA pomocników przy farbie —
Stać praca, dobra zapłata. Artiste
Living Ave. Inc. 100 Jewel St. (1812)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

LUNCHROOM i restauracja na sprzedaż,
„self service”. Tani czynsz, 2000
lokal, blisko Broadway Bridge, do 100
St. Brooklyn.

MASZYNA do szycia składana No. 16,
złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
(1812)

WŁOSKI kotłownik, płomy dom o 6 kam.
w wadsey hotelu, 1500 W. 11th St.,
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
(1812)

ZAKŁAD krawiectwa na sprzedaż w bo-
grodzie stajni. 90 Leonard St. I. City.
(1812)

NADZWYŻCZAJNA SPOSOBNOSĆ
Bawleria na sprzedaż w posiadaniu dzie-
ci. 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

NADZWYŻCZAJNA SPOSOBNOSĆ
Prawo do sprzedaży w posiadaniu dzie-
ci. 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

RESTAURACJA na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

CANDY sklep na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

RESTAURACJA na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

Złotocena do sprzedaży w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

RESTAURACJA na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

BU CZERNIA na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

GROSIERNA do sprzedaży w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

GROSIERNA do sprzedaży w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

PIEKARNIA i „lunchroom” na sprze-
danie w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

Realności do Sprzedania
(Large Estates for Sale)

GAWLINSKI & CO.
Polecają najlepszą „organizację”
„self service”. Tani czynsz, 2000
lokal, blisko Broadway Bridge, do 100
St. Brooklyn.

WŁOSKI kotłownik, płomy dom o 6 kam.
w wadsey hotelu, 1500 W. 11th St.,
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
Złotocena: 120 W. 11th St., Brooklyn.
(1812)

ZAKŁAD krawiectwa na sprzedaż w bo-
grodzie stajni. 90 Leonard St. I. City.
(1812)

NADZWYŻCZAJNA SPOSOBNOSĆ
Bawleria na sprzedaż w posiadaniu dzie-
ci. 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

NADZWYŻCZAJNA SPOSOBNOSĆ
Prawo do sprzedaży w posiadaniu dzie-
ci. 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

RESTAURACJA na sprzedaż w powo-
dzenie do sprzedaży w wyrobionym
interesu, 120 W. 11th St., Brooklyn. (1812)

„Oszukiwania
(Information Wanted)
KTO WIE GDZIE przebywa Jan Moj-
nicki, proszę pisać do: Nowy
York, 250 West 11th Street, 2nd
Floor, N. Y. (171)